

Stefan Moysa

"Glaubensrede über die Mutter Jesu. Versuch einer Mariologie in heutiger Perspektive", Alois Müller, Mainz 1980 : [recenzja]

Collectanea Theologica 51/3, 215-216

1981

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

jako zwolennik ścisłej łączności między teologią a duchowością, gdyż objawienie, które jest przedmiotem teologii, zostało dane dla zbawienia człowieka. Prawdziwa zatem teologia musi prowadzić do duchowości, prawdziwa zaś duchowość musi pochodzić z wiary, która jest analizowana przez teologię.

Sporo uwagi poświęcono dwom wielkim teologicznym trylogiom autora. Pierwsza z nich rozpoczyna się od książki poświęconej Matce Chrystusa, która została opublikowana w roku 1957 i była zamierzona jako nadprzyrodzona antropologia. Znalazła ona kontynuację w książce o Kościele wydanej w roku 1970 i tłumaczonej na język polski, która miała znowu stanowić coś w rodzaju nadprzyrodzonej socjologii. Trzeci tom trylogii jest planowany jako kosmologia nadprzyrodzona, a więc teologia stworzenia, obejmująca zarówno świat materialny, jak i świat aniołów. Rozpoczęta została również druga trylogia poświęcona wprost Ojcu, Synowi i Duchowi Świętemu. W roku 1974 ukazała się książka p.t. *Syn Odwieczny*, a w roku 1976 — *Niewidzialny Ojciec*. Pomysł tych dzieł i takiego ich ułożenia zawdzięcza autor w znacznej mierze teologii prawosławnej, reprezentowanej przez takich mistrzów jak Bułgakow i Lossky. To nas doprowadza do ekumenicznego aspektu dzieł Bouyera. Jego pochodzenie z protestantyzmu i kontakty z anglikanami oraz prawosławnymi predysponowały go do tego, aby ekumenizmowi poświęcić szczególną uwagę. Ekumenizm widzi on jednak w integracji prawdziwych chrześcijańskich wartości, nie w przemilczaniu różnic teologicznych.

Całość zamykają rozważania na temat teologicznego „rzemiosła”. Mamy tu najbardziej klasyczny wykład metody teologii i jej źródeł z podkreśleniem znaczenia Magisterium i dogmatu. Teologiczna analiza zagadnień życiowych może nastąpić jedynie w oparciu o głęboką znajomość słowa Bożego. W szczególności zwraca się autor przeciw tym, którzy słowo Boże zastępują własnymi teoriami.

Książka daje dobry pogląd na dzieło i pracę współczesnego teologa. Wolelibyśmy może czasem usłyszeć więcej pozytywów o współczesnych kierunkach teologii, w których nie wszystko jest przecież złe. Jednak nie podobna zaprzeczyć, że potrzeba dziś jasnego określenia granic teologii, która prawdziwie karmiłaby wiarę i życie duchowe.

ks. Stefan Moysa SJ, Warszawa

Alois MÜLLER, *Glaubensrede über die Mutter Jesu. Versuch einer Mariologie in heutiger Perspektive*, Mainz 1980, Matthias-Grünewald-Verlag, s. 150.

Autor pragnie dostarczyć pewnych bodźców myślowych dla rozwoju współczesnej mariologii, wskazując na zasady metodologiczne, jakie mogłaby przyjąć, zachowując nienaruszone dziedzictwo wiary Kościoła. W tym celu ukazuje wprawdzie zmiany, które zaszły we współczesnym rozumieniu teologii. Przestała ona bowiem — według autora — wypowiadać zdania o istocie rzeczywistości nadprzyrodzonej, a stała się wiedzą hermeneutyczną, to znaczy odpowiadającą na pytanie, jak rozumieć dane wypowiedzi wiary. Stąd też teologia oparta na tych zasadach wychodzi od tekstów, wydarzeń, opowiadań czy też porównań zawartych w przekazach Objawienia i szuka transcendentnego znaczenia tych wypowiedzi. Nie rozstrzyga natomiast historyczności samych danych.

W drugiej części autor analizuje wypowiedzi maryjne Nowego Testamentu, starając się odnaleźć historyczną warstwę w nich zawartą, którą potem teologicznie interpretuje. Uważa, że teksty te uzasadniają hipotezę, według której Maryja odgrywała wielką rolę duchową i osobistą w życiu i działalności swojego Syna. Ta rola jednak wypływa nie tyle z Jej fizycznego macierzyństwa, ile oparta jest na doskonałym słuchaniu słowa Bożego i wierze. Polega ona na zbieraniu uczniów Chrystusa i tworzeniu Ludu Bożego jako

jego Matka. Autor bada następnie teologiczną interpretację danych Pisma Świętego w ciągu pierwszych wieków chrześcijaństwa i stwierdza, że używane wówczas sformułowania były przekąźnikiem rzeczywistości transcendentnych, nie zaś świadectwem o faktach historycznych. Między innymi dużą uwagę poświęca dziewiczemu narodzeniu się Chrystusa z Maryi i nie wypowiadając się na temat samego fizycznego faktu mówi, że istnieje tu analogia z nowym narodzeniem się z wiary, które dokonuje się przez chrzest.

Trzecia część książki zawiera propozycje autora w sprawie współczesnego mówienia o Maryi. Powraca tu jeszcze do problemu dziewictwa stwierdzając, że jego wyznawanie nie może być połączone z pogardą dla seksualności. W przedstawianiu tego zagadnienia sam jednak pozostaje ostrożny i innym tę ostrożność doradza. Dalej wskazuje, że macierzyństwo Maryi należy tłumaczyć w ten sposób, iż nastąpiło tu najwyższe udzielenie się Boga ludzkości. Wyjaśnia też, że świętość Maryi należy rozumieć od strony udzielania się Boga Jej osobie. Autor poddaje również reinterpretacji zbawcze znaczenie posłannictwa Maryi i Jej tytuły, jak Pośredniczka łask i Współodkupicielka.

Müller jest zdania, że w kulcie Matki Chrystusa powinna odgrywać czołową rolę jej postawa wiary, która przejawiała się w słuchaniu słowa i jego całkowitym wypełnieniu. W ten sposób bowiem przedstawia nam Maryję Nowy Testament.

Książka wymagałaby szerokiej dyskusji w naukowych, obszernych opracowaniach. Przedmiotem tej dyskusji będzie na pewno zagadnienie, o ile w przekazach wiary można abstrahować od faktów historycznych i czy ich zakwestionowanie nie poddaje w wątpliwość samego przekazu wymiaru transcendentnego. Już obecnie można jednak stwierdzić, że książka jest ciekawym przyczynkiem do metodologii teologicznej i na pewno nie pozostanie bez wpływu na rozwój mariologii współczesnej.

ks. Stefan Moysa SJ, Warszawa

Adrienne von SPEYR, *Das Wort und die Mystik*, Einsiedeln 1970, Johannes Verlag, I. Teil: *Subjektive Mystik*, s. 294, II. Teil: *Objektive Mystik*, s. 576.

Jest to 5-ty i 6-ty tom dzieł pośmiertnych Adrienne von Speyr, które wydaje jej kierownik duchowny Hans Urs von Balthasar. Wydawca systematyzuje luźne, dyktowane przez autorkę, rozważania, przy czym od niego pochodzą zarówno tytuł całości oraz rozdziałów i podrozdziałów. Tytuł: „słowo i mistyka” ma wyrażać przekonanie autorki, że nie może być prawdziwej mistyki poza objawieniem chrześcijańskim, tak jak jest ono dane w pismach Starego i Nowego Testamentu oraz w chrześcijańskim *Credo*. Wydawca wprowadza też ogólny podział na mistykę subiektywną, która opisuje doświadczenia religijne osób, jakie występują w pismach objawionych oraz mistykę obiektywną, która omawia treść zawartych tam doświadczeń religijnych. Oczywiście podział ten nie jest i nie może być adekwatny i to nie tylko z tej racji, że autorka łącznie przedstawia obydwa aspekty, ale również dlatego, iż treści doświadczenia mistycznego z natury rzeczy nie da się całkowicie oderwać od samego aktu religijnego.

W części pierwszej mamy więc przedstawioną mistykę pewnych postaci Starego i Nowego Testamentu jak Adam, Hiob, Ezechiel, Paweł, Jan, Szczepan. Podczas gdy — zdaniem autorki — św. Paweł był zachwycony do „trzeciego nieba”, ale tylko przejściowo, Jan trwał w miłosnej kontemplacji, którą się cieszył w znacznie większym zakresie niż Paweł. Dużą uwagę poświęca autorka mistyce Triduum Paschalnego, w szczególności mistyce Męki. Szczegółne miejsce zajmuje tam cierpienie w Ogrodzie Oliwnym, spowodowane przede wszystkim napięciem między wolą Bożą a wolą ludzką Chrystusa, napięciem, które Jezus w sposób doskonały przezwycięża.